

Pracownia Autorska

DOMY POLSKIE

arch. Beaty Kazimierskiej

Nowy Narodowy Romantyzm



100 WYBRANYCH PROJEKTÓW

DOMY JEDNORODZINNE ■ REZYDENCJE ■ GARAŻE

ZESZYT

2

Szanowni Państwo

Minęły trzy lata i oto drugi zeszyt "Domów Polskich" trafia do Waszych rąk – architektura ugruntowana w duchu Nowego Narodowego Romantyzmu coraz lepiej dopracowana w detalu, wpisująca się coraz zręczniejsze we właściwą sobie estetykę, opartą na coraz lepszym warsztacie projektowym.

Czas płynie. Kolejne zlecenia, długie rozmowy z Klientami, wiele, wiele różnych rodzin: dzieci, psy, kanarki, wnuczeta i babcie, ulubione meble i cenne obrazy, nieskończenie różne potrzeby i wymagania inwestorów, coraz to inne lokalizacje, ciągle nowe uwarunkowania i potrzeby estetyczne... I oto my, skupieni w pracy nad wspólnym celem – Państwo i ja, ja i Państwo – zafascynowani łagodną harmonią, ciepłem, życzliwością i spokojem obecnym w tradycyjnej polskiej architekturze, tradycyjnym polskim domu.

Idealizm bez granic. Jakże z pozoru naiwny i, wydawać by się mogło, bez szans na istnienie w drapieżnym i pogrążonym w chaosie współczesnym świecie. A jednak nosimy w sobie tę czystość i potrzebę harmonii. Jeśli potrafimy odsłonić ją przed innymi to chyba tylko w sytuacjach najbardziej intymnych, również wtedy, kiedy powierzamy komuś swoje najskrytsze pragnienia, swoją ideę, którą nazywamy po prostu – "Mój Dom".

Gdzie w tym wszystkim jest miejsce dla mnie – Beaty Kazimierskiej – projektanta Waszych domów? Jakże to zabawne. Przecież tam, gdzie powstają dziesiątki i setki projektowanych przeze mnie domów, nikt nie powie: "Ten a ten dom to dom Kazimierskiej". Nie, ten dom to dom pana Kowalskiego, tamten państwa Grabowskich, a ten zbudowała pani Wiśniewska dla syna... A jednak wszystkie one są domami Beaty Kazimierskiej. I za ten cud rzeczywisty nigdy nie zdołam wyrazić Państwu, inwestorom i budowniczym Domów Moich Marzeń, należnej Wam wdzięczności i szacunku.

Natomiast tych z Państwa, którzy budowę domu mają jeszcze przed sobą, chciałabym zachęcić do przeprowadzenia pewnego doświadczenia. Spróbujcie zabawić się z własną świadomością. Obejmijcie uwagą elementy związane z bliższym i dalszym otoczeniem Waszego domu, nie ograniczając się jedynie do zaplanowania jego wnętrza i wyglądu zewnętrznego. Ogarnijcie uwagą członków rodziny, przyjaciół, sąsiadów, zwierzęta domowe i te z za płotu, zapachy, barwy, światłocienie, odgłosy ulicy i kurz na polnej drodze. W czym leży wasze poczucie bezpieczeństwa? Wasze poczucie bezpieczeństwa – nie sąsiada, nie partnera w interesach, nie teściowej. Rozwiążcie tę zagadkę tylko dla siebie. Wówczas idea, nazwana "Mój Dom", stanie się absolutnie kompletną całością, złożoną z wielu dynamicznych, ale pozostających ze sobą w harmonii, elementów. Zachowajcie ostrożność, czujność i przytomność umysłu. Nie ulegajcie obiegowym poglądom na temat tego, co dobre czy złe, ładne lub nie.

Bądźcie uważni.

Pozostaję ze stale obecną dla Państwa życzliwością.

Beata Kazimierska
architekt

Ladies and Gentlemen

Three years have already passed and here is the second version of the „Polish Houses” catalogue – an architecture grounded in the spirit of New Polish Romanticism, with even more carefully elaborated details, fitting itself with still more ease into its specific aesthetic and based on our growingly state-of-the-art designing skills.

Time is running on. New orders, long conversations with customers, many, many different families: children, dogs, canaries, grandchildren and grannies, favourite furniture and precious works of art, infinitely varied needs and demands of investors, constantly changing localizations, circumstances and aesthetic needs... And us, focused on achieving a common goal – you and me, me and you – fascinated by the gentle harmony, warmth, kindness and peace inherent in traditional Polish architecture, the traditional Polish home.

Boundless idealism – how seemingly naive and, one could presume, without *raison d'être* in an aggressive and chaotic modern world. But we do have in us this purity and longing for harmony. If we are able to reveal it to others, it probably happens only in situations of utmost intimacy, also when we share with someone our innermost dreams, our idea of what we simply call „My Home”.

Where do I – Beata Kazimierska, the designer of your houses – fit into all this? How amusing! It's clear that among the tens and hundreds of houses I design no one will say: „That house is Kazimierska's”. No, that house is Mr. Brown's, that one belongs to Mr. and Mrs. Jones and this one has been built by Mrs. Smith for her son... And yet in fact they all remain the houses of Beata Kazimierska. And for this genuine miracle I will never be able to fully express the gratitude and respect that you – the investors and builders of My Dream Houses – really deserve.

I would also like to encourage those of you, who have not yet begun the construction of your own house, to carry out a certain experiment. Try to play a little with your awareness. Use your attention to embrace the elements connected with the nearer and more distant vicinity of your house, not limiting yourselves only to imagining its interior design and external appearance. Let your attention include family members, friends, neighbours, pets, and wildlife beyond the fence, smells, colours, light-and-shade effects, street sounds and the dust on the path in the field. Wherein lies your feeling of security? *Your* feeling of security, not your neighbour's, business partner's or mother-in-law's. Solve this riddle just for yourselves. Then the idea called „My Home” will become an absolutely complete whole, consisting of many dynamic but harmoniously interrelated elements. Remain prudent, alert and aware. Do not succumb to run-of-the-mill views of what is good and what is bad, pretty or ugly.

Be mindful.

With an ever present goodwill and sympathy for all of you

Beata Kazimierska
architect

